

Stołówka dla pszczoł



Każdy z nas wie, że pszczoły są pożyteczne i dużo znaczą dla człowieka. Dzięki nim mamy co jeść, gdyż zapylają rośliny będące pokarmem dla nas, jak i dla zwierząt hodowlanych. Człowiek zaś często działa na pszczoły destrukcyjnie, na przykład poprzez niewłaściwe stosowanie środków ochrony roślin. W ramach realizacji projektu „Pszczoły dla zdrowia”, sponsorowanego przez ANWIL S.A., producenta nawozów azotowych i PCW, chcielibyśmy przedstawić pozytywne działania, których może podjąć się każdy z nas. Podpowiemy, co zrobić, aby pomóc pszczołom w zapewnieniu im właściwej bazy pożytkowej na polu i w ogrodzie, czyli jak stworzyć obfitą „stołówkę” dla pszczoł.

Czym jest pożytek pszczeli? To nic innego jak produkty, które pszczoły przynoszą do ula, czyli pyłek kwiatowy, nektar oraz spadź. Niektórzy pszczelarze używają też określenia „wziątek pszczeli”. Produkty te są dla pszczoł pokarmem, ale i surowcem, z którego powstaje miód i pierzga. Do pożytków można również zaliczyć żywiczne wydzieliny pokrywające pąki roślin, z których pszczoły wytwarzają kit (propolis). O wszystkich tych produktach szerzej pisaliśmy w zeszłorocznych artykułach w naszym miesięczniku. Przypomnijmy jednak, że nektar zawiera cukry i jest pokarmem węglowodanowym dla pszczoł, pyłek kwiatowy, bogaty w aminokwasy, jest pokarmem białkowym. To właśnie z nektaru kwiatów różnych roślin powstaje miód. Zarówno pyłek kwiatowy, miód, jak i propolis są przez nas wykorzystywane w celach konsumpcyjnych i leczniczych.

Istotne jest, aby rośliny będące źródłem pożytków znajdowały się jak najbliżej uli. Wtedy przyniesiony nektar w większości zostanie zgromadzony w plastrach i przerobiony na miód. Gdy pszczoła jest zmuszona zbierać nektar z dużych odległości, wracając do ula prawie w całości go zużyje, aby mieć siłę do lotu. Między innymi

dlatego pszczelarze zawożą ule w sąsiedztwo dużej ilości kwitnących roślin. Pasieki wędrowne ustawiane są na przykład w maju w sąsiedztwie pól kwitnącego rzepaku, w lipcu – w pobliżu facelii błękitnej, a jesienią zawożone są na wrzosowiska. W ostatnich latach „modne” stały się też pasieki miejskie, czyli ule ustawiane na dachach niekiedy wielokondygnacyjnych



Pyłkodajna brzoza

budynków. W mieście także znajdziemy bowiem bogatą bazę pożytkową w postaci licznych nasadzeń drzew i krzewów miododajnych. Miód miejski charakteryzuje się wysokimi parametrami prozdrowotnymi, nie zawiera w sobie pozostałości pestycydów, co często ma miejsce w przypadku miodów pozyskiwanych z terenów wiejskich. Problemem pasiek miejskich jest utrudniona obsługa uli przez pszczelarzy oraz to, że pszczoły tracą dużo energii na dół do ula, który jest ustawiony na dużej wysokości, przez co pszczoły szybciej giną, a zbiory miodu nie są obfite.

Padło już określenie „rośliny miododajne”, przyjrzyjmy się im nieco bliżej. Są to rośliny zaliczane do roślin pszczelarskich zwanych pożytkowymi, które charakteryzują się kwiatami barwnymi i wonnymi, kwitną one długo i obficie. Dostarczają pszczołom dużych ilości surowca do produkcji miodu – nektaru (rośliny nektarodajne) lub spadzi (rośliny spadziodajne). Do roślin pszczelarskich zalicza się również rośliny pyłkodajne. Niektóre gatunki roślin inwazyjnych są również miododajne (np. nawłóć kanadyjska, nawłóć późna, rdestowce, robinia akacjowa, klon jesionolistny). Stanowią one jednak zagrożenie dla środowiska przyrodniczego z powodu wypierania rodzimych gatunków roślin i innych oddziaływań. Dlatego zaleca się odstępianie od ich uprawy, szczególnie na terenach cennych przyrodniczo. Paradoksalnie, pomimo dużej produkcji nektaru, niektóre z nich wypierając gatunki rodzime i powodując przerwanie łańcucha pokarmowego, wpływają negatywnie na



Pole kwitnącego rzepaku

różnorodność gatunkową i liczebność dzikich zapylaczy, takich jak pszczoły samotnice i motyle.

Istnieje bardzo wiele gatunków roślin miododajnych do uprawy w polu. Typowe przykłady to wspomniana facelia, koniczyzna, łubiny, nostrzyk, lucerna, gorczyca, gryka, seradela. Przykłady innych miododajnych roślin zielnych to lebiódka, macierzanka, mięta, melisa, rozchodnik, przegorzan, pysznogłówka, szalwia, ogórecznik, ostrokrzew i wiele innych. Szczególny wydzźwięk ma to w kontekście tegorocznej i przyszłych kampanii składania wniosków obszarowych przez rolników. Jeden z dostępnych do realizacji ekoschematów to **Rośliny miododajne** polegający na wysiewie co najmniej dwuskładnikowej mieszanki takich roślin. W ramach interwencji natomiast (czyli dawnych programów rolniczych, zobowiązań pięcioletnich) mamy możliwość realizacji dwóch nowych programów: **wieloletnie pasy kwiatowe i ogródki bioróżnorodności**. Pod pewnymi zasadami co do powierzchni, terminów wysiewów, koszenia etc. polegają one na wysiewie mieszanek wieloskładnikowych roślin miododajnych typowo rolniczych, jak i zielnych.

Tych z Państwa, którzy posiadają ogródki przydomowe lub działkowe zachęcamy do takiego planowania nasadzeń, aby stanowiły one dobrą stołówkę dla pszczół. Chcąc się odgrodzić od ciekawskiego wzroku sąsiadów czy przechodniów, zamiast popularnych iglaków możemy na przykład podjąć trud założenia żywopłotu z miododajnej śnieguliczki, która kwitnie od czerwca do sierpnia. Pamiętajmy jednak, że zbyt intensywnie przycięta nie zakwitnie. Dajmy jej więc trochę miejsca i posadźmy w pewnej odległości od płotu, minimum 1 metr, aby mogła się rozrosnąć i zakwitnąć. Jest to doskonały pomysł na żywopłot wokół pasieki. Inną propozycją jest żywopłot z ligustru, który idealnie nadaje się do formowania i również jest miododajny. Ligustr korzystnie wpływa na zachowanie



Rabata aksamitek



Rudbekia

bioróżnorodności, wytwarza bowiem jagody, które są co prawda trujące dla człowieka, ale stanowią pokarm dla ptaków nawet w okresie zimy. Można również wykorzystać rośliny pnące, które także stanowią osłonę porastając ogrodzenie, mury czy inne instalacje ogrodowe. Tu sprawdzą się na przykład: wiciokrzew pospolity, bluszcz pospolity lub winobluszcz trójkłapowy zwany popularnie dzikim winem. Wszystkie te pnącza są także miododajne. Zatrzymam się przy bluszczu. Niestety zakwita on po raz pierwszy dopiero po około 8 latach od posadzenia. Kwitnie od września do listopada, a nawet grudnia. Mimo iż żółtozielone kwiaty w kształcie parasola nie są może zbyt atrakcyjne oraz wydzielają... zapach padliny, to wytwarzają dużo nektaru i pyłków, stanowiąc niezwykle ważne źródło pożywienia dla wielu gatunków owadów. Bluszcz jest szczególnie atrakcyjny dla pszczół miodnych, ponieważ jest słodki, łatwo dostępny, a przede wszystkim bardzo obfity. Poza tym pod koniec jesieni czy na

początku łagodniejszej zimy, pszczoły nie bardzo mają w czym wybierać, a to jeden z niewielu pokarmów, na który mogą liczyć.

Drzewa i krzewy owocowe również są doskonałym źródłem nektaru. Najważniejsze gatunki w tym względzie to: porzeczek, agrest, malina, jeżyna, truskawka, poziomka pospolita, dereń jadalny, jabłoń domowa, grusza, czereśnia, wiśnia, śliwa domowa, pigwowiec, leszczyna pospolita.

Jeśli zaś chodzi o rośliny ozdobne, również mamy duży wybór. Powinniśmy szczególnie uwzględnić rośliny rodzime, kwiaty królujące w dawnych ogródkach przydomowych, na przykład słonecznik, cynia, aksamitka, malwa, dzwonek ogrodowy, orlik, jeżówka, niezapominajka, groszek, sasanka, zawilec. Inne rośliny to chociażby lawenda, perowskia (zwana szalwią rosyjską), berberys.

Nie wspomniałam jeszcze o drzewach, które mogą być sadzone w naszych ogrodach, jak również na terenach zielonych należących do samorządów (parki, skwery, pasy przydrożne). Drzewami spadziodajnymi są jodła, świerk, sosna, modrzew, lipa, głóg. Drzewa pyłkodajne, wartościowe dla pasiek to leszczyna, brzoza, klon jesionolistny, wierzby, dęby. Inne gatunki miododajne to robinia akacja, jarzab, surmia, glediczia. Dobrym pomysłem są nasadzenia drzew owocujących wzdłuż dróg, które pełnią funkcje ochronne przeciw wiatrom, stanowią bazę pokarmową i rozrodczą dla wielu gatunków drobnych zwierząt, ptaków, jak również są źródłem nektarujących kwiatów. Mogą to być na przykład śliwy (mirabelka, ałycza, tarnina) czy jabłoń rajska.

Pamiętajmy, że to my – właściciele pól, ogrodów, samorządowcy – decydujemy, jakimi gatunkami zagospodarujemy naszą przestrzeń życiową. Pomyślmy więc o pszczołach, a one z pewnością się nam odwdzięczą.

Tekst i fot. Anna Dykczyńska, KPODR

Opracowano na podstawie:

– https://www.hortorus.pl/rosliny_miododajne/,
– <https://pl.wikipedia.org/>,
– <https://www.sadownicy.pl/>.